

Sygn. akt V U 277/19

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 października 2020 r.

**Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w następującym składzie:**

Przewodniczący: Sędzia Urszula Sipińska-Sęk

Protokolant: st. sekr. sądowy Zofia Aleksandrowicz

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2020 r. w Piotrkowie Trybunalskim na rozprawie

**sprawy z wniosku I. Z.**

**przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i  
Administracji w W.**

**o wysokość policyjnej renty rodzinnej**

**na skutek odwołania I. Z.**

**od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i  
Administracji w W.**

**z dnia 2 sierpnia 2017r.**

**zmienia zaskarżoną decyzję i zobowiązuje Dyrektora Zakładu Emerytalno- Rentowego  
Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. do ustalenia policyjnej renty  
rodzinnej I. Z. z pominięciem art. 24a ust. 1 i 2 w związku z art. 15c ustęp 1,2 i 3 ustawy  
z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji  
Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby  
Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony  
Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708, ze  
zm.).**

**VU 277 /19**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 sierpnia 2017 roku Dyrektor Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość renty rodzinnej wnioskodawczyni I. Z. od dnia 1 października 2017 roku. Jako podstawę wydania decyzji wskazał art. 24a w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz otrzymaną z IPN informację Nr 339958/2017 z dnia 12 maja 2017 roku. Wysokość świadczenia ustalono łącznie z dodatkami na kwotę 1 747,19 zł. Wskazano, że podstawa wymiaru świadczenia, jakie przysługiwałoby zmarłemu funkcjonariuszowi stanowi kwota 6098,58 zł. Emerytura, od której naliczana jest renta rodzinna została ograniczona do kwoty przeciętnej

emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS (2.069,02 zł). Renta rodzinna należna wnioskodawczyni stanowi 85% podstawy emerytury, która wynosi 50,48% podstawy wymiaru zmarłego, z tym że ograniczono ją do kwoty przeciętnej renty rodzinnej w wysokości 1.747,19 zł.

I. Z. w odwołaniu od tej decyzji, wniosła o jej zmianę przyznanie świadczenia rentowego w dotychczasowej wysokości.

Zaskarżonej decyzji zarzuciła naruszenie art. 2 Konstytucji RP, art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, art. 30 oraz 47 Konstytucji RP w związku z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 45 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, art. 32 ust 1 w zw. z art. 64 ust 1 i 2 oraz art. 67 ust 1 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 10 ust 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a w konsekwencji tych naruszeń także naruszenie art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w związku z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w związku z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W odpowiedzi na odwołanie Dyrektor Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od wnioskodawczyni kosztów zastępstwa procesowego. Wskazał, że zaskarżona decyzja została wydana na podstawie przepisów w niej powołanych oraz na podstawie informacji otrzymanej z Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu służby, z której wynikało, że osoba, po której wnioskodawczyni ma przyznane prawo do renty, pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Postanowieniem z 14 stycznia 2019 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie sygn. akt III AUo 1169/18 – w uwzględnieniu wniosku Sądu Okręgowego w Warszawie - wyznaczył do rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. (k. 31akt).

Pismem z 9maja 2019 r. organ rentowy wniósł o zawieszenie postępowania w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> KPC, z uwagi na pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie z 24 stycznia 2018 r. w sprawie sygn. akt XIII 1 U 326/18 do Trybunału Konstytucyjnego. Sąd Okręgowy w Warszawie zwrócił się z pytaniem prawnym, czy art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust. 1 pkt1c w związku z art. 13b ustawy emerytalnej w brzmieniu nadanym art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy w związku z art. 2 ustawy o zmianie są zgodne z art. 2, art. 30, art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP z uwagi na ukształtowanie regulacji ustawowej w sposób ograniczający wysokość emerytury i renty policyjnej, mimo odpowiedniego okresu służby, w zakresie w jakim dokonano tą regulacją naruszenia zasady ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego prawa, niedziałania prawa wstecz, powodującego nierówne traktowanie części funkcjonariuszy w porównaniu z tymi, którzy rozpoczęli służbę pierwszy raz po 11 września 1989 r., skutkując ich dyskryminacją, oraz czy art. 1 i 2 ustawy o zmianie są zgodne z art. 2, art. 7, art. 95 ust. 1, art. 96 ust. 1, art. 104, art. 106, art. 109 ust. 1, art. 119, art. 120 oraz art. 61 ust. 1 i 2 Konstytucji RP (aktualnie postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym toczy się pod sygn. akt P 4/18).

Postanowieniem z 28 czerwca 2019 roku Sąd Okręgowy na podstawie art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> KPC zawiesił postępowania w sprawie.

Postanowieniem z 15 października 2020 roku Sąd Okręgowy - z uwagi na treść uchwały Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 września 2020 r. III UZP 1/20- podjął zawieszone postępowanie w sprawie.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Wnioskodawczyni I. Z., urodzona (...), nabyła od dnia 1 lutego 2016 roku prawo do policyjnej renty rodzinnej po zmarłym mężu emerytowanym funkcjonariuszu policji C. Z. w kwocie 3609,13zł.

Decyzją z 26 lutego 2016 roku organ rentowy ponownie ustalił wysokość policyjnej renty rodzinnej I. Z. na kwotę 3617,79zł. od dnia 1 lutego 2016 roku.

Po waloryzacji od 1 marca 2017 roku policyjna renta rodzinna wynosiła 3633,71zł.

(dowód: decyzja z dnia 14 stycznia 2016 roku k. 119 akt rentowych, odpis skrócony aktu zgonu k. 106 , akt rentowych, decyzja z 26 lutego 2016 roku – k. 123 akt rentowych, decyzja z 27.02.2017 roku – k. 12 akt)

Z informacji Instytutu Pamięci Narodowej Nr (...) z dnia 12 maja 2017 roku wynika, że w okresie od 16 sierpnia 1985 roku do 31 lipca 1990 roku C. Z. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016 roku, poz. 708 ze zm.).

Po otrzymaniu ww. informacji organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

(dowód: informacja IPN– k. 124akt emerytalnych)

C. Z. w okresie od 24 lipca 1975 roku do 1 listopada 1982 roku pracował w Zakładzie (...) na stanowisku elektromontera nastawni i rozdzielni, a od 2 listopada 1982 roku do 15 sierpnia 1985 roku w (...) P. na stanowisku elektromontera pogotowia elektroenergetycznego.

Do służby przygotowawczej w milicji C. Z. wstąpił z dniem 16 sierpnia 1985 roku na stanowisko inspektora na wolnym etacie starszego inspektora grupy (...) w B.. W okresie od 1 października 1985 roku do 31 lipca 1990 roku zajmował stanowisko inspektora sekcji (...) w B..

Od 1 września 1987 roku był etatowym studentem na stanowisku podchorążego w (...) w L.. Służbę przygotowawczą ukończył 16 sierpnia 1988 roku i został mianowany funkcjonariuszem stałym.

(dowód: świadectwa pracy – k. 63,64 akt, wyciąg z przebiegu służby - k. 83 akt, wnioski personalny – k. 85 odwrót – 86 akt, 89 odwrót – 90 akt, biuletyn informacji publicznej – k. 23 akt)

C. Z. przeszedł pozytywnie weryfikację, w wyniku czego pracował w Policji do dnia 30 maja 2001 roku. Z tym dniem został zwolniony ze służby w Policji w związku z nabyciem prawa do emerytury.

(dowód: rozkaz personalny nr 73 z 4.05.2001 roku – k. 8 akt emerytalnych)

C. Z. nabył prawo do emerytury z dniem 30 maja 2001 roku w wysokości 61,56% podstawy wymiaru w kwocie 2488,01zł. Do wysługi lat zaliczono C. Z. zasadniczą służbę wojskową w wymiarze 1 roku 11 miesięcy i 21 dni oraz służbę w Policji od 16 sierpnia 1985 roku do 30 maja 2001 roku w wymiarze 15 lat,9 miesięcy i 16 dni. okresy składkowe poza służba w wymiarze 8 lat 1 miesiąca i 1dnia

(dowód: decyzja z 5.06.2001r. – k. 16 akt emerytalnych, przebieg służby – k. 15 akt emerytalnych)

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu na podstawie zapisów znajdujących się w aktach osobowych, sporządził informację o przebiegu służby na podstawie art. 13 a ust 1 ustawy z 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) i poinformował, że C. Z. w okresie od 16 sierpnia 1985 r. do 31 lipca 1990 r. pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990oraz treści tych dokumentów (Dz. U z 2007 roku nr 63 poz. 425 ze zm.)

(dowód: informacja o przebiegu służby nr (...) z 13 maja 2009 roku – k. 72 akt emerytalnych)

Decyzją z 16 listopada 2009 r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ustalił ponownie C. Z. prawo do emerytury policyjnej od dnia 1 stycznia 2010 r. Podstawę wymiaru emerytury stanowiła kwota 5145,62zł. Emerytura z tytułu wysługi lat oraz podwyższenia z art. 15 ust 4 ustawy wyniosła 68,93% podstawy wymiaru, co stanowiło kwotę 3546,88zł. Do okresu służby 16 sierpnia (...). do 31 lipca 1990 r. w organ emerytalny zastosował przelicznik 0,7.

(dowód: decyzja o ponownym ustaleniu wysokości emerytury policyjnej – k.74 akt emerytalnych, wysługa lat – k. 73 akt emerytalnych)

**Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

**Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.**

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni od 1 lutego 2016 roku jest uprawniona do policyjnej renty rodzinnej.

Z dniem 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz.), na mocy której wprowadzono art. 13b ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Ustawa zmieniająca wprowadziła także zasady ustalania wysokości policyjnej emerytury i renty inwalidzkiej nakazując stosowanie art. 15c i 22a ustawy. Przepisy te stanowią, iż w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4. Wysokość emerytury ustalonej zgodnie z tymi przepisami nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (art. 15c).

Natomiast na mocy art. 24a. ust. 1. W przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a.

2. Wysokość renty rodzinnej, ustalonej zgodnie z ust. 1, nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Na mocy art. 24a ust 1 i 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję, mocą której wysokość pobieranej przez wnioskodawczynię od 31 lat renty rodzinnej została ograniczona do wysokości przeciętnej renty rodzinnej wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Stało się tak dlatego, że zmarłego w 2014 roku małżonka wnioskodawczyni organ rentowy w wykonaniu przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. tzw. dezubekizacyjnej oraz w oparciu o informację IPN uznał za osobę, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa polskiego w latach 1985-1990, bez badania jego czynów i indywidualnej winy. Ustawę uchwalono po blisko 27 latach od transformacji ustrojowej państwa, mimo istnienia konstytucyjnej zasady ciągłości państwa (art. 2 i art. 241 Konstytucji RP) i jego przynależności do systemu prawnego Unii Europejskiej oraz związania Rzeczypospolitej Polskiej Traktatem o Unii Europejskiej (art. 4 i art. 6 (...)).

Skarżąca w odwołaniu zarzuciła naruszenie art. 2 Konstytucji RP, art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, art. 30 oraz 47 Konstytucji RP w związku z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 45 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji w związku z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a w konsekwencji tych naruszeń także naruszenie art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w związku z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w związku z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Zaznaczyć należy, że Sądowi Okręgowemu znany jest fakt zwrócenia się przez Sąd Okręgowy w Warszawie z zapytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego z uwagi na powzięte wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP przepisów art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust.1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin ( Dz. U. 2016/2270 ). Wątpliwości te zostały szeroko przedstawione w postanowieniu Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2018r. sygn. akt XIII 326/18, sprawa zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym w dniu 27 lutego 2018r. pod sygnaturą P 4/18 i do chwili obecnej nie zostało wydane rozstrzygnięcie.

Sąd Okręgowy uznał, iż ma uprawnienie do samodzielnego orzekania w niniejszej sprawie i dlatego podjął zawieszono postępowanie w sprawie. Z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP wynika bowiem, że sądy powszechne rozpoznając indywidualną sprawę podlegają tylko Konstytucji i ustawom. W razie sprzeczności między przepisami tych aktów prawnych sąd powinien stosować Konstytucję. Art 8 ust. 1 Konstytucji stanowi zaś, że to Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd ma zatem prawo odmówić zastosowania przepisów, które są niezgodne z przepisami Konstytucji RP, w szczególności jeśli uzna, że niezgodność ta jest oczywista. Podzielić też należy stanowisko, że odmowa zastosowania ustawy przez sąd nie narusza konstytucyjnych kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, albowiem przedmiotem orzekania sądu jest indywidualny stosunek poddany jego osądowi, a Trybunał orzeka o prawie ( tak np. – orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego : z 21 czerwca 2011 r., I OSK 2102/10, lex 1082693; z 3 grudnia 2009r. I OSK 1957/08, legalis 225250; z 17 listopada 2010r. I OSK 107/10, legalis 32505; z 6 listopada 2014r. I OSK 251/14, legalis 1329022 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego : z 26 maja 1998r. III SW 1/98 OSNAPiUS 1998/17/528; z 7 kwietnia 1998r. I PKN 90/98, legalis 45222; z 26 września 2000 r., III CKN 1089/00, lex 44288; z 4 lipca 2001r. III ZP 12/01, OSNPiUS 2002/2/34; z 29 sierpnia 2001r. III RN 189/00, legalis 52364; z 21 października 2003 r., SNO 59/03, lex 470255 ).

Z kolei z art. 91 ust. 2 Konstytucji RP wynika, że umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy nie da się pogodzić z umową. Przepis art. 9 Konstytucji RP stanowi, że Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. Tym samym prawo unijne ma pierwszeństwo przed prawem krajowym jeżeli prawo krajowe nie da się pogodzić z prawem unijnym. Potwierdza to art. 6 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz.U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864 dalej TUE), zgodnie z którym prawa podstawowe Unii Europejskiej mają charakter praw bezpośrednio stosowalnych. W przypadku zatem sprzeczności prawa krajowego z prawami podstawowymi Unii Europejskiej każdy sędzia krajowy z powołaniem się na zasadę efektywnej kontroli sądowej ma nie tylko prawo, ale obowiązek pominąć w procesie sądowego stosowania prawa, ustawy oraz praktyki sprzeczne z zasadami podstawowymi Unii Europejskiej (dalej UE). Sędzia krajowy ma obowiązek stosowania praw podstawowych UE z prawem pominięcia regulacji krajowych naruszających te prawa. Nie można przy tym wymagać od sądu krajowego wnioskowania, czy oczekiwania na zniesienie tych przepisów w drodze ustawodawczej lub w jakimkolwiek innym trybie konstytucyjnym.

Dlatego Sąd uznał, że ma nie tylko prawo ale nawet obowiązek samodzielnie dokonać oceny podniesionych w odwołaniu zarzutów.

Należy przypomnieć, że w uzasadnieniu projektu ustawy z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służb mundurowych wskazano, iż ustawa ma na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Zatem ustawa ta i wprowadzone nią przepisy stanowiły swoistą „poprawkę” stanu prawnego jaki stworzył ustawodawca wprowadzając uprzednie zmiany ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2009/145), przy zauważeniu, iż rozwiązania tej ustawy nie okazały się w pełni skuteczne. Przypomnieć wypadnie, że tzw. „ustawa dezubekizacyjna” z 2009r. została uchwalona przy przyjęciu, iż „niedopuszczalne jest dalsze trwanie systemu prawnego, który przewiduje dla m.in. byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa wysokie przywileje emerytalne, szczególnie w kontekście trudnej obecnie sytuacji materialnej wielu ludzi walczących w tych latach o wolność, niepodległość i prawa człowieka.”. Na mocy tej ustawy okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa podlegały zaliczeniu do emerytury w wymiarze po 0,7% podstawy wymiaru, zamiast dotychczasowego 2,6%.

Także obecnie, uzasadniając kolejną już „ustawę dezubekizacyjną” z 16 grudnia 2016r. w uzasadnieniu projektu ponowiono argument o konieczności ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, „ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej”. Naprowadzono ponownie na argumenty o konieczności zniesienia „przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością”, zaznaczając przy tym, że jako przywilej należy również rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na znacznie korzystniejszych zasadach wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W zakresie obniżania wysokości policyjnych rent rodzinnych, a więc świadczenia przysługującego wnioskodawczyni, wskazano, że wprawdzie osoby je pobierające nie uczestniczyły bezpośrednio w działaniach aparatu bezpieczeństwa PRL, ale korzystały z profitów, jakie dawała służba ich małżonków, czy rodziców na rzecz totalitarnego państwa. Projektodawca podniósł także, że obniżenie rent rodzinnych po byłych funkcjonariuszach pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa należy traktować jako naturalną, w odczuciu sprawiedliwości społecznej, potrzebę zbliżenia ich świadczeń do tych otrzymywanych przez małżonków, bądź dzieci osób, które poniosły szkodę w wyniku służby tych funkcjonariuszy. Czyli kolejna ustawa tzw. dezubekizacyjna to swoista poprawka do poprzedniej ustawy z dnia 23 stycznia 2009 roku. Wprowadzenie tzw. pierwszej ustawy dezubekizacyjnej było bowiem także uzasadniane zniesieniem wskazanych przywilejów. Nie zostały w projekcie ustawy z 16 grudnia 2016 roku wskazane inne okoliczności. Tymczasem ustawodawca, uchwalając kolejne rozwiązania, prowadzące do obniżenia świadczeń zabezpieczenia społecznego, powinien ważyć interesy jednostki i interes publiczny. Nie może być nią wyłącznie chęć poprawy tego, co poprawiane już było.

Należy przypomnieć, że wnioskodawczyni nigdy nie pełniła służby na rzecz totalitarnego państwa, taki zarzut ustawodawca postawił jej zmarłemu mężowi, obarczając za to odpowiedzialnością jego żonę.

Jednocześnie ustawa z 2016 roku nie określa pojęcia służby na rzecz totalitarnego państwa. W związku z powyższym celem wyjaśnienia tego pojęcia należy odwołać się do preambuły do ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz.U. 2019/430) tzw. ustawy lustracyjnej. W ustawie lustracyjnej pojęciem służby na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego ustawodawca objął służbę w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, polegającą na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych,

łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, która była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela.

Skoro ustawodawca w ustawie z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym posługuje się pojęciem służby na rzecz totalitarnego państwa, to nie wystarczy, że organ rentowy zmniejszając świadczenie wykaże pełnienie służby w wymienionych przez ustawodawcę cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13 b ustawy, jak to się stało w przedmiotowej sprawie. Musi zdaniem Sądu ponadto wykazać, że była to służba na rzecz totalitarnego państwa według legalnej definicji zawartej w preambule ustawy lustracyjnej. A tego w sprawie organ rentowy nie wykazał. Informacja IPN z 2017 roku będąca podstawą obniżenia wnioskodawczyni świadczenia rentowego wskazuje li tylko, że w okresie od 1985 do 1990 roku jej zmarły mąż pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b wyżej cytowanej ustawy. Nie wskazuje jednostki, w której służbę pełnił, ani zajmowanego stanowiska, nie mówiąc już o realizowanych zadaniach. Taka informacja nie jest wystarczająca do uznania, że zmarły mąż wnioskodawczyni wykonywał służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu definicji zawartej w preambule ustawy lustracyjnej. Już tylko ta okoliczność powoduje wadliwość wydanych decyzji.

Należy bowiem zauważyć, że sąd ubezpieczeń społecznych, w przeciwieństwie do organu rentowego, nie jest związany treścią informacji IPN o przebiegu służby ubezpieczonego. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011r., II UZP 10/11. Sąd Najwyższy stwierdził mianowicie, że sąd powszechny - sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji IPN zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Stanowisko to Sąd Okręgowy w pełni podziela. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięi Narodowej nie mogą więc wiązać Sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów.

Także w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 września 2020 r. III UZP 1/20, podniesiono, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Z informacji IPN nie wynika, aby służba męża wnioskodawczyni polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, która była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela. Takich informacji nie dostarczają też dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego oraz w aktach sprawy.

Wnioskodawczyni pobiera rentę rodzinną po funkcjonariuszu zmarłym w czasie pełnienia służby. Podstawę wyliczenia takiej renty stanowi wysokość renty inwalidzkiej, jaka przysługiwałaby temu funkcjonariuszowi w dniu śmierci. Podstawę wymiaru renty inwalidzkiej stanowi uposażenie należne funkcjonariuszowi na ostatnio zajmowanym stanowisku (art. 5 ustawy).

W myśl art. 24 ustęp 2 ustawy rentę rodzinną po zmarłym emerycie lub renciście wymierza się od kwoty świadczenia, które przysługiwało zmarłemu, jednakże od kwoty nie niższej niż kwota renty inwalidzkiej II grupy, która przysługiwałaby zmarłemu. Renta inwalidzka wynosi dla inwalidów zaliczonych do II grupy - 70% (art. 22 ustawy). Renta rodzinna wnioskodawczyni została zatem wyliczona od kwoty renty inwalidzkiej II grupy w wysokości 70% podstawy wymiaru renty, czyli uposażenia na ostatnio zajmowanym stanowisku. Na wysokość renty rodzinnej pobieranej przez wnioskodawczynię nie ma zatem wpływu staż służbowy męża.

Ryzykiem socjalnym, korzystającym z ubezpieczeniowej formy ochrony w postaci renty rodzinnej, jest utrata (śmierć) żywiciela. Utrata żywiciela nie powinna być ujmowana jako ryzyko osób pozostających na jego utrzymaniu, lecz ryzyko samego żywiciela przejawiające się niebezpieczeństwem pozostawienia tych osób bez środków do życia.

Tymczasem przepis art. 24a ustawy dezubekizacyjnej z 2016 roku dotyka osób, które osobiście nie miały nic wspólnego z funkcjonowaniem tzw. „państwa totalitarnego”. Ich odpowiedzialność jest jedynie transferem „odpowiedzialności” ich żywicieli. Stanowią zatem wyraz czystej represji państwa, która dotyka osób pozbawionych opieki, przeważnie niedostatecznie zaradnych życiowo – jak małżonkowie w podeszłym wieku, a zatem osób, które powinny korzystać z ochrony państwa, a nie być narażone na represję z jego strony.

Decyzja stwierdzająca nabycie prawa do świadczeń kształtuje sytuację świadczeniobiorcy, który w związku z realizacją prawa do świadczenia podejmuje zasadnicze decyzje życiowe. Osoba ubiegająca się o świadczenie podejmuje stosowne działania w zaufaniu, że przesłanką wydania pozytywnej decyzji jest stwierdzenie spełnienia ustawowych warunków powstania prawa, a w konsekwencji jego nabycie. Potwierdza to deklaratoryjna decyzja organu rentowego. Prawomocność materialna decyzji organu rentowego, skutkująca jej niezmiennością powoduje, że wzruszalność decyzji powinna być sytuacją wyjątkową wynikającą z precyzyjnie określonych przesłanek.

Podkreślić należy, iż o ochronie praw nabytych można mówić nawet w sytuacji, gdy prawa te nabyte zostały na skutek błędu organu rentowego. Nawet wówczas, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, nie może być tak, że organ, po upływie kilku czy kilkunastu lat, w reakcji na stwierdzone nieprawidłowości w procesie ustalania prawa do świadczeń uzyskuje "doraźny instrument" umożliwiający weryfikację świadczeń. "Pułapka prawna" polega w niniejszej sprawie na tym, że obywatel, opierając się na dokonanej przez organ władzy publicznej ocenie przesłanek nabycia prawa i działając w zaufaniu do dokonanej oceny, podejmuje istotne decyzje życiowe (np. rezygnacja z zatrudnienia), a następnie – państwo korzystając ze swojego „imperium” autorytarnie zmienia przepisy ingerując w prawa nabyte w oparciu o przepisy obowiązujące i stosowane przez dekady.

Do problemu wzruszalności prawomocnych rozstrzygnięć organów władzy publicznej odnosił się także Trybunał Konstytucyjny. W wyroku z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że prawomocność jest sama w sobie wartością konstytucyjną. Ochrona prawomocności ma konstytucyjne zakotwiczenie w art. 7 Konstytucji, mówiącym o działaniu organów władzy publicznej na podstawie i w granicach prawa. Zatem prawomocne rozstrzygnięcia (działające *ratione imperii*) mają za sobą konstytucyjne domniemanie wynikające z tego właśnie przepisu. Może być ono przełamane - gdy samo rozstrzygnięcie odbiega od konstytucyjnego standardu (niekonstytucyjność dotycząca prawa materialnego lub procedury, wykorzystanych *in concreto*, do wydania prawomocnego orzeczenia).

Wprawdzie w art. 24a ust. 4 wskazano, że przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona do renty rodzinnej udowodni, że osoba, o której mowa w tych przepisach, przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Udowodnienie takiej okoliczności przez skarżącą po śmierci męża graniczy z niemożliwością.

Reasumując obecna zmiana zasad wypłaty świadczeń emerytalno – rentowych wnioskodawczyni na podstawie ustawy z 2016 roku narusza konstytucyjne zasady ochrony praw nabytych, sprawiedliwości społecznej, zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zabezpieczenia społecznego.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko, iż zmiany w systemie emerytalno-rentowym są dopuszczalne w tym także może dochodzić do obniżenia świadczeń lecz niewątpliwie powinno to następować z poszanowaniem zasad konstytucyjnych, w szczególności tych wynikających z art. 2 Konstytucji. W wyroku z 20 grudnia 1999 r., sygn. K 4/99 (OTK ZU 1999/7/165) Trybunał Konstytucyjny stwierdził między innymi, iż „wielokrotnie podkreślał znaczenie stabilności przepisów emerytalno-rentowych, zaznaczając jednocześnie, iż ustawodawca ma prawo modyfikowania także opartych na tych przepisach praw słusznie nabytych. Może to mieć miejsce zwłaszcza w sytuacji przeobrażeń społecznych i gospodarczych (zob. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 14 marca 1995 r., K. 13/94, OTK w 1995



r., cz. I, poz. 6). Równocześnie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 maja 2007 r., sygn. K 2/07 (OTK ZU nr 5/A/2007, poz. 48) wskazał, „Środki demontażu dziedzictwa po byłych totalitarnych ustrojach komunistycznych dają się pogodzić z ideą demokratycznego państwa prawa tylko wtedy, gdy - pozostając w zgodzie z wymaganiami państwa opartego na rządach prawa - będą skierowane przeciwko niebezpieczeństwom grożącym podstawowym prawom człowieka oraz procesowi demokratyzacji. (...) Likwidując spuściznę po totalitarnych systemach komunistycznych, demokratyczne państwo oparte na rządach prawa musi stosować środki formalnoprawne takiego państwa. Nie może ono jednak i nie powinno zaspokajać żądzy zemsty, zamiast służyć sprawiedliwości. Musi natomiast respektować takie prawa człowieka i podstawowe swobody, jak prawo do należytego procesu, prawo do wysłuchania czy prawo do obrony, oraz stosować je także wobec tych osób, które same ich nie stosowały, gdy były u władzy”. W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się, że prawa emerytalne są co do zasady prawami nabytymi słusznie (orzeczenie TK z 11 lutego 1992 r., sygn. K 14/91, OTK w 1992 r., cz. I, poz. 7, s. 93-148) i jedynie w wyjątkowej sytuacji można uznać, że zostały nabyte z naruszeniem zasady sprawiedliwości (orzeczenie TK z 22 sierpnia 1990 r., sygn. K 7/90, OTK w 1990 r., poz. 5, s. 42-58), zważywszy przy tym, że „konstytucja nakazuje stosowanie surowych standardów w zakresie ochrony wolności i praw osobistych” (wyrok z 7 lutego 2001 r., sygn. K 27/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 29) oraz „w przypadku konfliktu praw człowieka i innych wartości konstytucyjnych, podstawowym problemem jest zagwarantowanie odpowiedniej ochrony prawom człowieka wobec groźby ich naruszenia przez państwo, który dąży (...) do realizacji interesu ogólnospołecznego” (wyrok z 8 października 2007 r., sygn. K 20/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 102).

Wnioskodawczyni obniżono rentę rodzinną z odwołaniem się do konieczności ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a nastąpiło to w 27 lat po transformacji ustrojowej. Dodatkowo należy podnieść, że w 2009 roku wysokość emerytury policyjnej męża wnioskodawczyni została już obniżona na podstawie ustawy z 23 stycznia 2009r. ( Dz.U. 2009/24/118) tzw. pierwszej ustawy dezubekizacyjnej. Podstawą obniżenia emerytury była informacja Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu służby 2009 roku sporządzona na podstawie art. 13 a ust 1 ustawy z 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...), dotycząca tego samego okresu zatrudnienia co obecnie, a mianowicie okresu od 16 sierpnia 1985 r. do 31 lipca 1990 r. W konsekwencji obniżono wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury zmarłego męża wnioskodawczyni za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa do 1990 r. z 2,6 % do 0,7 %. A zatem mąż wnioskodawczyni poniósł już konsekwencje pełnienia służby w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z 18 października 2006 roku o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U z 2007 roku nr 63 poz. 425 ze zm.) przed 31 lipca 1990 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego ponowna penalizacja tego samego okresu służby nie ma nic wspólnego z zasadami sprawiedliwości społecznej, z zasadami demokratycznego państwa prawa, o których mówi art. 2 Konstytucji RP. Tym bardziej, że dotyczy to osób uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłych funkcjonariuszach, którzy wszak przed Sądem nie mogą już bronić swoich praw.

Ustawa z 2016 narusza prawa podstawowe Unii Europejskiej, w szczególności art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175). Stosownie do art. 1 tego Protokołu każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego. Postanowienia te nie będą jednak w żaden sposób naruszać prawa państwa do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych.

Z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika, że zmniejszenie lub zaprzestanie wypłaty świadczenia emerytalnego może stanowić ingerencję w poszanowanie własności w rozumieniu art. 1 Protokołu Nr 1. Ingerencja ta jest dopuszczalna tylko wówczas jeśli jest uzasadniona. Musi być zgodna z prawem, musi także realizować cele, mieszczące się w granicach interesu publicznego, musi być rozsądnie proporcjonalna do

realizowanego celu. Musi zachodzić „sprawiedliwa równowaga” pomiędzy wymogami interesu publicznego, a wymogami ochrony praw podstawowych przysługujących danej osobie.

W przedmiotowej sprawie ingerencja w sposób ustalenia wysokości świadczenia wnioskodawczyni – jak wyżej wskazano- naruszała te zasady: była nadmierna, represyjna i nieproporcjonalna do realizowanego celu.

Zdaniem Sądu, Ustawa z 2016 roku jawnie narusza art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji oraz art. 17 KPP w zw. z art. 6 TUE ponieważ w sposób arbitralny obniża emerytury i renty do poziomu, którego nie można zaakceptować i uzasadnić dążeniem do jakiegokolwiek słusznego celu leżącego w interesie publicznym. Ingerencja państwa polskiego w uzyskanie przez skarżącą prawo renty rodzinnej - prawo własności - w rzeczywistości oznacza zastosowanie zbiorowej kary i represji politycznej za to, że była żoną funkcjonariusza pełniącego służbę w byłych organach bezpieczeństwa państwa. Ingerencja w prawo własności wnioskodawczyni, mająca na celu rozliczenie się z komunistyczną przeszłością i obniżka świadczenia, miała zastosowanie automatycznie, bez uwzględnienia charakteru faktycznie wykonywanych obowiązków oraz pełnionej funkcji przez jej zmarłego męża. Ustawa z 2016 roku działa bez rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych lub dławili demokratyczną opozycję oraz tymi, którzy jedynie należeli do personelu technicznego. Wnioskodawczyni nie udowodniono w niniejszym postępowaniu, aby jej zmarły mąż dopuścił się jakichkolwiek naruszeń prawa.

Majątkowe uprawnienia emerytalne mają charakter praw majątkowych ściśle związanych z sytuacją prawną jednostki, nie podlegają mechanicznym uśrednieniom. Dla wszystkich praw majątkowych istotna jest bowiem zawsze konkretna wysokość konkretnego świadczenia, w sytuacji konkretnego świadczeniobiorcy, uzależniona od przebiegu służby. W przedmiotowej sprawie dokonano generalizacji – obniżono świadczenia w oderwaniu od wysługi lat i przebiegu służby.

Kwestionowana ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wprowadza w art. 24 a w zw. z art. 13b oraz art. 15c, art. 22a odpowiedzialność zbiorową i swoim zakresem podmiotowym obejmuje, bez wyjątków, wszystkich uprawnionych do renty rodzinnej po byłych funkcjonariuszach organów bezpieczeństwa państwa niezależnie od ich postawy patriotycznej, etycznej i moralnej, rodzaju wykonywanych czynności czy zajmowanego stanowiska. W tym przypadku prawodawca posłużył się zasadą "cel uświęca środki", której stosowanie jest niedopuszczalne w demokratycznym państwie prawa urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Bez wątplenia tego typu regulacje ustawowe godzą w istotę zasady rządów prawa. Zasada ta oznacza obowiązek władz publicznych traktowania osób w sposób adekwatny i proporcjonalny do ich postawy, zasług i przewinień.

Unijna zasada efektywnej ochrony sądowej stwarza podstawę do przyjęcia, że w każdym przypadku, gdy przepisy krajowe (lub praktyka stosowania prawa) uniemożliwiająby zabezpieczenie rządów prawa, Sąd krajowy w razie bezskutecznej wykładni przepisów krajowych powinien odmówić ich zastosowania. Tym samym ustawa zmieniająca ustawę o zaopatrzeniu byłych funkcjonariuszy służb specjalnych PRL, niezależnie od przyszłego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, poprzez zasadę efektywnej ochrony sądowej może być pominięta w każdym procesie, jako sprzeczna z prawami podstawowymi Unii.

Uznając zatem, iż Ustawa z 2016 roku narusza prawa podstawowe Unii Europejskiej oraz konstytucyjne zasady ochrony praw nabytych, sprawiedliwości społecznej, zaufania obywatela do państwa i tworzonych przez nie prawa oraz zabezpieczenia społecznego wynikające z Konstytucji RP, Sąd odmówił zastosowania wobec wnioskodawczyni przepisów sprzecznych z powołanymi normami tj. art. 24a w zw. z art. 15c ustęp 1,2,3 i art. 22a ustęp 1,2,3 ustawy. Sąd miał przy tym na uwadze fakt, iż organ rentowy nie udowodnił, aby zmarły mąż odwołującej pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu legalnej definicji zawartej w tzw. ustawie lustracyjnej. Nakaz pominięcia w/w przepisów oznacza konieczność przeliczenia renty rodzinnej według zasad uprzednio obowiązujących od daty wskazanej w zaskarżonej decyzji, tj. od 1 października 2017 r.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> §2 kpc orzekł jak w sentencji.